Łódź, 17/I 1906 r. Rok IX.

№ 13.

ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, illustrowany.

Środa, dnia 17 stycznia 1906 roku.

CENA PRENUMERATY:
W ŁODZI:
Rocznie rb. 8 k.—
Półrocznie „ 4 „ —
Kwartaln. „ 2 „ —
Miesięczn. „ — „ 67
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedyńczy 5 k.

Z przesyłką pocztową:
Rocznie rb. 10 kop. —
Półrocznie „ 5 „ —
Kwartalnie „ 2 „ 50
Miesięcznie „ — „ 85

Kalendarzyk tygodniowy:
Śr. Św. Antoniego Op.
Czw. Św. Piotra.
Piąt. Św. Henryka B.
Sob. Św. Fabiana P.
Niedz. Św. Rodziny.
Pon. Św. Wincentego M.
Wt. Zaślubiny N. M. P.

Wschód sł. godz. 8 m. 3
Zachód sł. godz. 4 m. 18
Dług. dnia godz. 8 m. 15.

Redakcya w ŁODZI, ul. Przejazd № 8. № telefonu 593.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Kruczа № 23; w Pabianicach u p. Teodora Minke; w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZEŃ: „Nadesłane“ na 1-ej stronicy 50 kop. za wiersz. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po $1^1/_2$ kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 kop.). Reklamy i Nekrologi po 15 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 36 rb. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcya uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Głosowanie powszechne.

—8—

Opracowane przez barona Gautscha, prezesa ministrów austryackich, prawo głosowania powszechnego nie daje pokoju niemcom austryckim i wypełnia łamy wszystkich prawie dzienników niemieckich w Austryi.

Organ oficyalny wiedeński stronnictwa ludowego niemieckiego „Wiener Deutsches Tageblatt“ wystąpił z filipiką przeciwko...

Trudno właśnie określić, przeciwko komu rzucił ów dziennik swoje gromy i pioruny. Piorunował na rząd, na czechów, na świat cały. Za co? że gazety czeskie wystąpiły z obliczeniem: z Czech i Moraw na podstawie głosowania powszechnego powinno wyjść przynajmniej 100 posłów czeskich i około 60 posłów niemieckich. Owo obliczenie opiera się na proporcyi, jaka zachodzi między ilością czechów i niemcami w obu krajach koronnych. Tymczasem organ stronnictwa ludowego niemieckiego twierdzi, że ordynacya wyborcza, która dałaby powyżej wymieniony rezultat cyfrowy, byłaby sfałszowaniem reformy wyborczej. Wymaga tedy od rządu, aby dał reformę niesfałszowaną, to jest taką, która zagwarantowałaby niemcom dzisiejszą ilość mandatów.

Dziwna logika, prawdziwie niemiecka logika! A toć właśnie sfałszowaniem reformy wyborczej byłaby taka ordynacya wyborcza, która mniejszości niemieckiej zapewniłaby większość mandatów.

Wybuch irytacyi niemieckiej przecież dowodzi, że niemcy do tej pory właśnie nie zrozumieli, czem jest w stosunku do nich zapowiedziana reforma wyborcza i jakie następstwa musi dla ich politycznego stanu posiadania wywołać reforma, oparta na powszechnem prawie głosowania. Owo nawoływanie niemców, aby rząd zapewnił im taką ilość mandatów, jaką mają do tej pory, mimo głosowania powszechnego, potwierdza starą prawdę, że niemcy austryaccy myślą bardzo ociężale w sprawach politycznych i wogóle nie mają sądu samodzielnego.

W sferach niemieckich biurokratycznych i parlamentarnych, panowała w pierwszych tygodniach po mowie bar. Gautscha w dniu 28 listopada żywa radość, iż Koło Polskie poniesie wielkie straty podczas wyborów, opartych na powszechnem głosowaniu. Tymczasem owa radość była bardzo nieuzasadnioną.

Czy Koło Polskie, a raczej czy polacy w zaborze austryackim poniosą istotnie tak wielkie straty, jak się spodziewają niemcy, to jeszcze wielkie pytanie. Pewnem atoli jest, że niema rządu w Austryi, który zdołałby po zaprowadzeniu głosowania powszechnego uratować niemcom dzisiejszą liczbę mandatów. Poniosą oni straty nietylko w Czechach, na Morawach, na Śląsku, lecz w Krainie, Styryi, Karyntyi i na Bukowinie.

Na Bukowinie, która dzisiaj wysyła dwóch, czy trzech posłów niemieckich na przyszłość może wyjdzie jeden niemiec, z biegiem czasu

atoli nawet i ten jeden poseł niemiecki zniknie w miarę, jak rumuni i rusini będą się lepiej organizowali politycznie. Nie pomogą pochwały którėmi profesor uniwersytetu w Czerniowicach dr. Gaimund Kaindl obsypuje niemców na szpaltach „Zeit". Głosowanie powszechne przejdzie do porządku dziennego nad głowami 60,000 niemców.

Niemcy zapominają jeszcze o jednem: zmiana na ich niekorzyść w parlamencie musi wywołać zmianę na ich niekorzyść w administracyi państwowej.

W izbie poselskiej zapanuje ogromna większość antyniemiecka, która nie ścierpi na dalszą metę, aby biurokracya niemiecka rządziła państwem. Zaraz nastąpi jeszcze szybsze, niż do tej pory, odniemczenie administracyi, sądownictwa, szkół w krajach, gdzie panowała sztuczna hegemonia niemiecka, jak Morawy, Szląsk, Bukowina, Dolna Styrya i Karyntya.

Potem przyjdzie do ogólnego szturmu na biurokracyę centralną, do szturmu, pod którego naciskiem niemczyzna, rozpierająca się w ministerstwach, pęknie.

Polacy, mogą pod wpływem głosowania powszechnego ponieść straty chwilowe i nieznaczne. Hegemonia niemiecka pryśnie niby szkło kruche. Że niemcy tego nie pojmują, jest rzeczą więcej, niż dziwną.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Rościsława. Jutro Jaropełka.

TEATR WIELKI. Dziś „Bajka" Schnitzlera, komedya w 3 aktach. Początek o godz. 8 wieczorem.

TEATR VICTORIA. „Bogusławski i jego scena," komedya w 5 aktach W. Rapackiego. Początek o godzinie 8 wieczorem.

STAŁA WYSTAWA OBRAZÓW, ulica Piotrkowska nr. 16. Otwarta od godziny 10 rano do godziny 8 wieczorem.

—:—:—:—

KRONIKA.

Zamknięcie fabryk. Mimo słabo napływających zamówień, które nawet przy kalkulacyi wytwórczej nie przynosiły zysków fabryce, zarząd Tow. akcyjnego wyrobów maszyn Johna, przy ul. Piotrkowskiej № 217, w celu dania możności zarobku robotnikom prowadził dalej fabrykacyę. Początkowo zakład pracował na dwie zmiany, później atoli przy zmniejszonych znacznie obstalunkach praca trwała tylko we dnie. Zarząd fabryki, widząc, że ruch jest słaby i niema nadziei szybkiej poprawy interesów, uważał za stosowne, aby dzień roboczy trwał tylko 6 godzin. Wobec takiego postanowienia robotnicy zaczęli szemrać, żądając, aby praca trwała 10 godzin dziennie, z uwagi na rezultat tygodniowych zarobków. Zarząd, ulegając żądaniom robotników, zgodził się na 10-godzinny dzień roboczy, zastrzegając jednak, że płacić będzie według ustanowionej normy.

Gdy wobec ogólnego przymusowego ostatnio bezrobocia zakłady fabryczne były przez tydzień nieczynne — zarząd wypłacił każdemu z robotników wynagrodzenie w stosunku 4 rb., chłopcom zaś po 2 ruble za tydzień.

Robotnicy w dalszym ciągu wyrażali swoje niezadowolenie z powodu otrzymywanej zapłaty podczas pracy w fabryce.

Ciągłe nieporozumienia pomiędzy robotnikami a zarządem fabrycznym zmusiły ten ostatni do wydania okólnika do robotników, w którym zarząd oświadcza, że zajęcia mogą być prowadzone wówczas, jeżeli robotnicy nie będą oponować przeciw ustanowionej normie wynagrodzenia przy dziesięciogodzinnej pracy i nie dopuszczą się żadnych nadużyć.

Po rozesłaniu takiego okólnika, w którym należycie umotywowaną została przyczyna niemożności podniesienia płacy, robotnicy przez kilka dni pracowali, nie przestając jednak domagać się w dalszym ciągu powiększenia normy płacy zarobkowej.

Zachowanie się niektórych robotników było wprost bezwzględne.

Domagali się oni gwałtem, aby zarząd wypłacał w stosunku 15 kop. za godzinę pracy. Zarząd jednakże odmówił zadośćuczynić żądaniom, tłómacząc, iż nie jest w możności tego zrobić.

Bezwzględność niektórych robotników spotęgowała się jeszcze więcej. W ubiegły poniedziałek grono niezadowolonych robotników wtargnęło do biura zarządzającego fabryką inżyniera Kazimierza Nalepińskiego i zaczęło go łżyć i turbować. Ponieważ zarządzający fabryką i tym razem nie mógł uwzględnić przedstawionych mu żądań robotników, przeto ci ostatni porwali go na ręce i wynieśli z biura na ulicę.

W tymże samym czasie z fabryki Schmidta położonej na przeciwko, robotnicy wyrzucali majstra. Znajdujący się podówczas dragoni, będąc świadkami zajścia w fabryce Johna pośpieszyli tam i robotników rozpędzili. Tym sposobem inżynier Nalepiński ocalał.

Wobec takiego zajścia Towarzystwo Akc. Johna udało się pod opiekę konsula, a ten znów odwołał się do policmajstra m. Łodzi, który przysłał natychmiast wojsko. Wojsko to rozlokowało się we wszystkich oddziałach fabryki.

Fabrykę zamknięto na czas nieograniczony, a wszystkim robotnikom postanowiono wypłacić należność za czas do chwili zamknięcia fabryki oraz wydać im dowody legitymacyjne. Liczba robotników, którzy zostali bez zajęcia dochodzi do 500.

Z powodu zamknięcia zakładów fabrycznych zarząd zmuszony był wymówić miejsca wszystkim oficyalistom, buchalterom, zobowiązując się wypłacić im pensye za trzy miesiące.

Wypadek zamknięcia fabryki Johna nie jest odosobniony.

Z powodu niemożności zadośćuczynienia żądaniom robotników oraz bezwzględnego zachowania się ich ostatnio zamknięto fabryki następujące: Bechtolda i Seilera, gdzie pracowało 200 robotników, Seilera i Johna, gdzie pracowało 150 robotników i Vewera i Reula ze 100 robotnikami.

Nowa partya. Wczoraj o godzinie 8 wieczorem, w sali Grand-Hotelu zgromadziło się przeszło 200 osób, z pośród mieszkańców naszego miasta, mówiących po niemiecku, w celu utworzenia nowej partyi politycznej konstytucyjno - liberalnej. Przewodniczył fabrykant p. Leonhardt, zaprosiwszy na asesorów pp. A. Drewinga i F. Schimmla. Zgromadzonym odczytano ułożony program zaprojektowanej partyi, do której należeć będą mieszkańcy, mówiący po niemiecku. Program nowej partyi przedstawia się w ogólnych zarysach w sposób następujący:

Osoby, zamieszkałe w Łodzi różnych narodowości, mówiące po niemiecku, będą głosowały do Dumy państwowej; zadaniem partyi będzie, aby wszystkie prawa, spływające z Najwyższego manifestu, były dane i aby każda osoba mogła korzystać z tych praw bez żadnych przeszkód, bez względu na wyznanie wiary, stan, aby każdy mógł korzystać ze swobód, jako obywatel kraju, aby każdy należący do zorganizowanego stronnictwa mógł swobodnie używać swego ojczystego języka, mając możność w języku tym kształcenia swych dzieci, przy swobodnem wyznawaniu religii.

Żadna ze swobód nie powinna być obracaną na niekorzyść członków partyi i podkopywania porządku i obyczajów i działać na szkodę jedności, na pierwszem bowiem miejscu programu jest jedność. Program zastrzega nietykalność osobistą i majątku. Dążeniem partyi, aby wszystkie warstwy miały możność ustalenia swego dobrobytu, aby robotnicy w kraju, dla których walka z życiem jest najcięższa, mieli zapewnioną pomoc, zwłaszcza w razie choroby, kalectwa, lub niezdolności do pracy. Program dąży również, aby wszelkie podatki rozkładane były sprawiedliwie.

Do tego wszystkiego dążyć należy przy pomocy reform. Partya postanowiła zachować się względnie do polaków tak, aby dążyć do wspólnych celów.

Na wczorajszem zebraniu wszyscy uczestnicy podpisali, iż chcą należeć do partyi konstytucyjno liberalnej.

Wybrano wczoraj komisyę z 24 osób złożoną, która pośredniczyć będzie pomiędzy członkami partyi a biurami okręgowemi wyborczemi, w celu ułatwienia członkom partyi zapisywania się do głosów.

Ruch wyborczy. W I i II okręgu wyborczym biura zostały już zorganizowane. Biuro I okręgu mieści się w domu nr. 5 przy ul. Ogrodowej na parterze od frontu; z ulicy prowadzi wejście do obszernego sklepu, obok którego znajdują się jeszcze trzy pokoje. Biuro zaś II okręgu mieści się przy ul. Zawadzkiej w domu pod nr. 12, również w lokalu frontowym na parterze, wejście przez obszerny sklep. Wynajęci pisarze są już prawie skompletowani, lecz z powodu nienadesłania list i wykazów przez inspektorów podatkowych, jak również i innych dowodów, nie mogę przystąpić do pracy.

Właściciele domów żądają, aby były rozesłane im szematy drukowane, w które będą oni wpisywali lokatorów, niepłacających żadnych podatków, a wynajmujących mieszkanie na własne imię. Na kolei fabryczno łódzkiej również przystąpiono do formowania list wyborczych.

Osoby, opłacające jakikolwiek podatek, nie potrzebują żadnych zaświadczeń, lecz winny się zgłaszać do właściwego biura wyborczego dla sprawdzenia, czy nie zostały w wyborach pominięte.

Biuro II okręgu zawiadamia, że osoby nie opłacające żadnych podatków, mogą się już zgłaszać do biura z żądaniem wciągnięcia ich na listę wyborców. Z powodu zaś nienadesłania jeszcze przez inspektorów podatkowych wszystkich wykazów osób, opłacających podatek mieszkaniowy od zajmowanego lokalu, za który płacą mniej niż 700 rb., proszone są, aby się zgłaszały za 2—3 dni.

Ponieważ magistrat łódzki dopiero wczoraj wywiesił plakaty o wyborach, przeto liczba osób zgłaszających się do biur wyborczych dotychczas jest bardzo mała.

Dzisiaj w południe ruch w biurach okręgowych zwiększył się cokolwiek.

Wśród napływających osób z zapytaniami o informacye przeważają sfery kupieckie i handlowe, z klasy roboczej dotąd zgłosiło się mało. W pierwszym cyrkule do obecnej chwili zapisało się 3 osoby, w drugim 30, w trzecim 73, w czwartym 6. Lokale przeznaczone na biura dla udogodnienia publiczności są na parterze.

N dmieniamy przytem, *że tylko osoby mające samodzielne mieszkania, a nie opłacające podatków, obowiązane są meldować swoje prawa.*

Ściąganie podatków. W wykonaniu świeżo wydanego rozporządzenia gubernatora piotrkowskiego, naczelnik pow. łódzkiego przystąpił energicznie do ściągania podatków skarbowych z mieszkańców gmin. W dniu dzisiejszym delegowany został naczelnik straży ziemskiej p. Makowski do gminy Puczniew w asystencyi siły zbrojnej, w celu wyegzekwowania podatków przy pomocy wojska z powodu oporu tamtejszych mieszkańców.

Ofiara. Pan Teodor Dużyński przesłał do dyspozycyi naszej redakcyi 130 rb., zebrane od obywateli powiatu wieluńskiego.

Ceny węgla. W uzupełnieniu wzmianki w № 12 wyjaśniamy, że do ceny kosztów węgla sprowadzanego przez Towarzystwo dobroczynności, dodać jeszcze należy koszta furmanki 5 kop. za korzec, koszta administracyi 4 kop. za korzec i zajmującym się sprzedażą w składach Towarzystwa po 8 kop. za korzec (2 kop. za ćwiartkę) czyli razem dochodzi jeszcze 17 kopiejek za korzec. Tym sposobem Towarzystwo nic nie zarabia, a przeciwnie może dołożyć w razie braków na wagonach etc.

Przytułek. W Paryżu zawiązało się Towarzystwo opieki nad polakami, którego celem jest założenie przytułku dla wychodźców polskich, gdzieby głodni rodacy otrzymywali pożywienie wraz z mieszkaniem, przez dwa tygodnie. Nadto w lokalu przytułku ma się znajdować bezpłatne biuro pośrednictwa w wyszukaniu pracy, wyłącznie dla polaków. Fakt to bowiem nierzadki, że wielu polaków, przybyłych tu w nadziei otrzymania lepszego zajęcia, umiera z głodu. Kto zna choć cokolwiek tamtejsze stosunki naszej kolonii, łatwo sobie wystawi konieczność takiego przytułku. W tym też celu otworzono w redakcyi „Hasło" (Paris, 111 rue de Rennes) składki groszowe, jakie z wielką wdzięcznością redakcya przyjmuje.

Z kolei. Ruch na kolei Fabryczno-łódzkiej i kaliskiej można uważać za zupełnie normalny.

Na odnodze koluszkowskiej kolei nadwiślańskich kursują pociągi przy pomocy batalionu kolejowego, co powoduje pewne zamieszanie w wydawanych rozporządzeniach, gdyż zawiadowcy stacyi, uważając się za gospodarzy, wy-

dają swoje dyspozycye, oficerowie zaś batalionu swoje, wskutek czego naczelnik kolei nadwiślańskich inżynier Iwanow rozesłał okólnik do zawiadowców stacyi na odnodze koluszkowskiej, zaznaczając, że użycie batalionu kolejowego było zbyteczne, gdyż wszyscy zawiadowcy stacyi, ich pomocnicy i wogóle cała służba była na swych stanowiskach i dlatego naczelnik Iwanow poleca, aby na przyszłość nie odwoływano się do batalionu kolejowego bez porozumienia się z agentami ruchu i zarządu. Dwustronne rozporządzenia powodują tylko wypadki nieszczęśliwe i dlatego prosi, aby oficerów batalionu kolejowego nie dopuszczano do wydawania rozporządzeń, bez porozumienia się z nim.

Na odnodze Dęblin - Skarżysko ruch normalny nie może być przywrócony wcześniej jak za dwa tygodnie. Obecnie pociągi kursują z dużem opóźnieniem.

W pobliżu stacyi Jastrząb dokonano napadu na budkę robotnika drogowego Michała Natara. Uzbrojeni napastnicy zrewidowali szafę i skrzynkę, z której zabrali 40 rubli, poczem zbiegli.

Na stacyach Skarżysko, Jastrząb, Wierzbnik i Kunów zakwaterowali się kozacy.

— Oddział kolei petersburskiej od Warszawy do Białegostoku ogłoszony został w myśl Ukazu z dnia 27 grudnia, w stanie wojennym.

Z telefonów. Praktykowanym od lat paru zwyczajem i w roku bieżącym nadesłano do biura telefonów miejskich koperty z pieniądzmi, przeznaczonemi na gwiazdkę dla pań telefonistek przez abonentów. Parę z tych kopert zaadresowanych: «Dla pań telefonistek» — telefonistki otworzyły same, co spowodowało p. zarządzającą stacyą centralną do odesłania ofiarodawcom gwiazdki, którą naraz pani zarządzająca uznała za łapówkę.

Nie, to nie jest łapówka, ale wynagrodzenie przez abonentów ciężkiej pracy telefonistek, płatnych mizernie, w formie ogólnie przyjętego zwyczaju—podarunku gwiazdkowego.

Nikt niema prawa krępować w tej mierze dobrej woli ofiarodawców, ani też pozbawiać dorocznego zasiłku biedne pracownice.

Towarzystwo hygieniczne. W dniu 29 b.m., o godz. 8 ej wieczorem, w lokalu przy ul. Dzielnej № 31, odbędzie się ogólne zgromadzenie członków łódzkiego oddziału Towarzystwa hygienicznego warszawskiego. Porządek dzienny obejmuje: sprawozdanie z działalności Towarzystwa za rok 1905; wybór członków zarządu na miejsce wylosowanych i rozważanie wniosków.

Z prasy. Koncesyę na «Goniec Łódzki» od K. Brzozowskiego nabył p. Jan Żółtowski.

Rewizye. Dziś o godz. 11 rano policya dokonała rewizyi w domach bankierskich Stanisława Landau, przy ulicy Piotrkowskiej pod № 17, Wilhelma Landau, Piotrkowska № 31, M. Goldfedera Piotrkowska 50 i w banku warszawskim handlowym.

Petarda. Wczoraj o godzinie 6 wieczorem pod jadący wagon kolei elektrycznej, podłożono petardę, której wybuch nie poczynił żadnych szkód, skończyło się na przestrachu jadących.

Krewki stróż. Dziś o godzinie 11-ej rano, dwunastoletni sprzedawca gazet Zelig Bajwil, spostrzegłszy stójkowego, skrył się przed nim do bramy domu nr. 36, przy ulicy Piotrkowskiej, w owej chwili znajdował się w bramie stróż tego domu Ludwik Podlecki, który chciał z bramy chłopca wypędzić, a gdy ten stawiał opór Podlecki uderzył go łopatą tak silnie, iż Bajwil zemdlał.

Wezwany lekarz Pogotowia udzielił chłopcu doraźnej pomocy i pozostawił go na miejscu. Po upływie 15 minut Pogotowie powtórnie zostało wezwane, aby udzielić Bajwilowi pomocy. Tym razem doktór stwierdził, że wymioty nastąpiły z powodu silnego pobicia wyrostka, wskutek czego odwieziony został do szpitala Poznańskich.

Publiczność zebrana w bramie, dowiedziawszy się o nieludzkiem postępowaniu stróża rzuciła się na niego, a kiedy Podlecki schronił się do mieszkania, wyważono drzwi, poczęto go bić i zadawać mu razy nożami.

Zawezwano po raz trzeci Pogotowie, którego lekarz udzielił Podleckiemu doraźnej pomocy.

Otrucia. Mamy do zanotowania dwa zamachy na własne życie, dopełnione w dniu onegdajszym w naszem mieście: na ul. Wschodniej nr. 64 Marya Mojciechowska, służąca, lat 26, w celu samobójstwa napiła się karbolu. Po udzieleniu jej natychmiastowej pomocy przez lekarza Pogotowia w stanie beznadziejnym odwieziona została do szpitala Poznańskich i na ul Benedykta nr. 21 Paulina Jung, lat 22, robotnica fabryczna, w takim samym celu otruła się kreozotem i także w stanie groźnym przez lekarza Pogotowia, po uprzednim ratunku jej, została odwieziona do tegoż szpitala. Przyczyną w obydwóch wypadkach była zawiedziona miłość.

SZTUKA i PIŚMIENNICTWO.

Teatr. Dyrekcya naszego teatru na tydzień bieżący ułożyła repertuar ze sztuk najbardziej popularnych, a mianowicie:

W teatrze Victoria.

W czwartek po cenach zniżonych „Bogusławski i scena" komedya w 5 aktach Wincentego Rapackiego, która tak gorąco przyjętą została przez publiczność.

W piątek po cenach zniżonych „Bagienko", Bolesława Gorczyńskiego, zawsze mile widziana na scenie i sympatycznie przyjmowana przez publiczność.

W sobotę po cenach zniżonych „Eros i Psyche", powieść sceniczna Żuławskiego.

W niedzielę wieczorem po cenach zniżonych „Bogusławski i jego scena" W. Rapackiego.

W teatrze Wielkim.

W niedzielę na widowisku popularnem popołudniowem odegraną zostanie komedya J. U. Niemcewicza „Powrót posła".

TELEGRAMY
Agencyi urzędowych.

Warszawa 16 stycznia (P.). W mieście rozklejono zawiadomienia o wyborach. Ożywienie przedwyborcze wzrasta.

Żydzi przyjęli udział w wyborach, robotnicy bez względu na agitacyę również.

Płock, 16 stycznia. (P). Utworzono dla agitacyi przedwyborczej dwa związki: polski i żydowski. Ten ostatni ma mało szans przeprowadzenia swojego kandydata do Dumy. Polski związek stawia na kandydatów obywateli Bojanowskiego i Chełchowskiego.

Lublin, 16 stycznia (P.). W «Gub. Wied.» ogłoszono: Rano, dnia 16 b. m. na mieszczaninie Janie Markowskim, winnym zabójstwa naczelnika stacyi „Lublin", Szpakowa, wykonać wyrok kary śmierci przez rozstrzelanie.

Moskwa, 16 stycznia (P.). Wyjechali do Petersburga Szypow i Al. Guczkow celem porozumienia się ze stronnictwami umiarkowanemi co do zwołania zjazdu wszechrosyjskiego partyi umiarkowanych.

Penza, 16 stycznia (P.). Na ulicy Paszkarskiej trzema wystrzałami z rewolweru, zabity został naczelnik 78 dywizyi piechoty, generał-lejtenant Lisowskij.

Sprawca dotychczas nie wykryty.

Mińsk, 16 stycznia (P.) Wczoraj wieczorem uzbrojeni złoczyńcy, zamordowawszy dyżurującego dozorcę więzienia żeńskiego, wyprowadzili dwóch więźniów politycznych.

Kijów, 16 stycznia (P.). Dozwolono polakom zwoływać zebrania z powodu wyborów do Dumy. Na d. 28 b. m. pozwolono wyznaczyć zebranie polskiej partyi konstytucyjno-demokratycznej.

Białogród 16 stycznia. (P). Skutkiem odmowy przez rząd serbski zerwania układów z Bułgaryą na żądanie Austryi, obawiają się wybuchu wojny celnej z Austro Węgrami.

Londyn, 16 stycznia. (P.) Gerard Balfour poniósł porażkę w Leeds, otrzymawszy tylko 3.199 głosów, gdy tymczasem kandydat stronnictwa liberalnego otrzymał 4,188 głosów.

Newcastle, 16 stycznia. (P.) Znaczną większością głosów wybrano na członka parlamentu kandydata stronnictwa liberalnego i kandydata partyi robotniczej. Jest to wielkie zwycięstwo liberałów i robotników.

Krasnojarsk, 16 stycznia. (P). Przybył ostatni eszelon pułku krasnojarskiego z teatru wojny. Z chwilą przybycia wojska, grupa rewolucyonistów i zbuntowanych żołnierzy batalionu kolejowego zajęła warsztaty kolejowe. Gmach otoczono wojskiem i zajęto go. Ośmiu rewolucyonistów raniono. Z wiernych obowiązkom żołnierzy zabito 2, ranionych kilku.

Irkuck 16 stycznia. (P). Przywrócono ruch kolejowy, lecz nie całkowicie, gdyż pociągi pośpieszne nie chodzą, a wojskowych tylko trzy na dobę.

Irkuck, 16 stycznia (P.) Wydano rozporządzenie, zabraniające schadzek, zebrań na ulicach i w prywatnych domach, noszenia i przechowywania broni, ustanowiono registracyę ludności.

Organizacyę samoobrony postanowiono rozwiązać. Wskutek choroby Kajgorodowa, gubernią zarządza Gondatti.

Tomsk, 16 stycznia (P.). Z rozporządzenia dowodzącego wojskami wstrzymano «Wiestnik Sibiri» po wyjściu pierwszego numeru.

Z ostatniej chwili.

Petersburg, 17 stycznia. (R.). «Now. Wremia» donosi, że z Najwyższego Rozkazu do komitetu ministrów będzie wniesiona bardzo ważna sprawa w kwestyi zgodzenia zasadniczych praw państwowych z aktami prawodawczemi z d. 19 sierpnia i 30 października. Przedwstępne prace w tej sprawie ukończone zostaną w tych dniach. Posiedzenie zaś komitetu ministrów pod pod przewodnictwem Najjaśniejszego Pana odbędzie się 20 b. m.

Po rozpatrzeniu projektu przez Radę ministrów nadanym mu będzie dalszy kierunek w porządku prawodawczym i przejdzie on do Rady Państwa.

Zamianę Rady Państwa na Izbę wyższą postanowiono ostatecznie. Radzie Państwa na równi z Dumą nadane zostaną prawa interpelacyi i inicyatywy prawodawczej, przeprowadzanie ankiet, wogóle wszystkie prawa, nadane w Manifeście z dnia 30 października Dumie, przysługiwać będą i Radzie Państwa.

Różnice w uchwałach, mogące wyniknąć pomiędzy Dumą a Radą Państwa, rozpatrywane będą, jak to projektowano poprzednio, w komisyach specyalnych, w skład których wejdą członkowie obu Izb. Jeżeli komisye te nie dojdą do porozumienia, kwestya przedstawioną zostanie do decyzyi Najjaśniejszego Pana; lecz kwestye odrzucone przez większość członków Dumy, w żadnym wypadku nie przechodzą do Rady Państwa.

Rada Państwa, jak wszelka Izba wyższa mieć będzie znaczenie tamujące. Kwestye, które przeszły przez Dumę, lecz nie otrzymały większości w Radzie Państwa, wracają do Dumy.

Odnośnie wyborów do Rady Państwa najdonioślejszym jest, znaczne zniżenie pierwotnie proponowanego cenzusu ziemskiego. Projektowano powiększenie tego cenzusu 10 razy w stosunku do cenzusu przy wyborach do ziemstw, teraz zaś powiększono go tylko 3 razy.

Wszystkie gubernie, posiadające ziemstwa, na gubernialnych zebraniach ziemskich wybierają po jednym członku, toż samo gubernie bez ziemstw wybierają po jednym członku z każdej gubernii. Wszystka szlachta we wszystkich guberniach wybiera po 2 wyborców, którzy zbierają się w Petersburgu i wybierają z pośród swego środowiska 18 członków do Rady Państwa. Wyborcy różnych stowarzyszeń przemysłowych, giełd, rad ekonomicznych, rad przemysłowych i t. p. wybierają z pośród siebie 12 członków do Rady Państwa. Synod świętobliwy wybiera 6 członków: 3 ze świeckiego i 3 z klasztornego duchowieństwa. Korporacye naukowe na ogólnem zebraniu w Petersburgu wybierają także z pośród siebie 6 członków; nakoniec każda gubernia Królestwa Polskiego wybiera 6 wyborców, którzy zbierają się w Warszawie i wybierają z pośród siebie 6 członków Rady państwa.

(Patrz stronę 6-ą).

Aresztowania. Dzisiaj, po dokonaniu rewizyi w tutejszym oddziale banku handlowego warszawskiego przy ulicy Mikołajewskiej № 3, aresztowano dwóch pracowników tej instytucyi pp. Feldbluma i Lipińskiego; w domu bankierskim Maksa Goldfedera przy tychże samych okolicznościach aresztowano p. Giersona.

Przed wyborami.

—s—

Kto u nas ma prawo wyborcze i jak należy tych praw dopilnować?

W dodatku osobnym do „Gazety sądowej warszawskiej" (№ 2) ukazała się pod powyższym tytułem popularna rozprawka, opracowana przez grono adwokatów warszawskich, a zawierająca jasno i treściwie podane wskazówki przedwyborcze dla szerokich kół ludności.

I adwokaci, podejmując tak szybko opracowanie tego popularnego przewodnika do przygotowawczych czynności przedwyborczych i redakcya z „Gazety sądowej" tak pośpiesznie go drukując, uczynili rzecz nader pożyteczną.

Jasność zaś i praktyczność podanych w tym przewodniku wskazówek, skłaniają nas do przedrukowania całej rzeczonej rozprawki, co też niniejszem czynimy.

Czemu natychmiast teraz dopilnować trzeba swoich praw wyborczych?

Zbliża się chwila wyboru posłów do Dumy ogólno państwowej, (sejmu), który akta prawodawcze zowią „radą państwową" (Gosudarswiennaja Duma), a który my, chcąc uniknąć utożsamienia jego z istniejącą od dawien dawna czysto biurokratyczną „radą państwa" (Gosudarstwiennyj Sowiet) postanowiliśmy nazywać «Dumą państwową».

Niewiadoma jest jeszcze data otwarcia owej Dumy, niewiadomy i sam termin wyboru posłów, ale pierwsze ku temu czynności już się rozpoczęły: powstają bowiem w całym kraju i powstały dnia 8 b. m. w Warszawie komisye wyborcze, powołane do sporządzenia i sprawdzenia list «prawyborców», t. j. osób, mających prawo do udziału w wyborach.

Oprona swoich praw przed pogwałceniem lub uszczupleniem należy do istotnych obowiązków każdego obywatela. „Kijem tego, kto nie pilnuje swego." W danym zaś razie przy czynnościach wyborczych dopilnowanie swoich praw jest tem niezbędniejsze, ponieważ ogłoszona świeżo dodatkowa ordynacya wyborcza nastręcza możność utraty prawa wyborczego w razie niezameldowania się z niem we właściwym czasie. Aczkolwiek bowiem urzędom wyborczym zalecono, ile można, z własnego ramienia wpisywać do list prawyborczych wszystkie uprawnione do wyborów osoby (art. 1 instrukcyi do ustawy z d. 11 (24) grudnia); niemniej jednak zaliczenie to niektórych prawyborców wcale nie dotyczy, a dla pozostałych nie stanowi rękojmi zupełnej. Omyłka, przeoczenie lub nieświadomość ze strony urzędu mogą, powiedzmy raczej «muszą» sprowadzić pominięcie wielu prawyborców w wykazach, na zameldowanie zaś swoich praw ze strony osób interesowanych pozostawiono termin trzytygodniowy od daty obwieszczenia nowej ustawy wyborczej.

Z uwagi na to, osoby, które nie miały były praw wyborczych na zasadzie pierwotnej ustawy z dnia 6 (19) sierpnia i którym prawa takie nadał dopiero nowy ukaz z dnia 11 (24) grudnia, powinny natychmiast zgłosić się i udowodnić swoje prawa we właściwej komisyi wyborczej okręgowej.

Słowo zaś «natychmiast» należy tu brać zupełnie ściśle, bo wskazany w ustawie termin zameldowania swoich praw wyborczych upływa w czwartek, dnia 18 b. m. Kto więc dopiero z mocy nowej ustawy, posiadłszy prawa wyborcze, nie oznajmi o nich w komisyi przed 19 stycznia i nie zażąda wpisania siebie na uzupełniającą listę prawyborców, ten się naraża na utratę możności skorzystania z prawa wyborczego, które jest właśnie nietylko prawem lecz i obowiązkiem.

Co to jest prawo wyborcze?

Przez prawo wyborcze wogóle rozumie się nadana obywatelom możność obioru przedstawicieli, powołanych do rozstrzygania spraw publicznych. W szczególności zaś prawa wyborcze do Dumy państwowej, czyli do wspólnego dla całego państwa rosyjskiego sejmu, daje społeczeństwu możność uczestniczenia w obiorze posłów, którzy w owym sejmie mają rozważać i uchwalać nowe ustawy, czuwać nad ich stosowaniem i strzedz od bezprawia.

Rozróżnia się prawo wyborcze czynne i bierne.

Prawo wyborcze czynne polega na zdolności uczestniczenia w wyborach; ma je przeto każdy, komu ustawa pozwala przy wyborach głosować. Prawo zaś wyborcze bierne dotyczy objęcia godności posła; ma je więc ten, kto w myśl ustawy na posła obrany być może.

Prawo wyborcze bywa opierane na rozmaitych zasadach.

Obecnie, jako rękojmie słuszności prawa wyborczego, stawiane bywają zazwyczaj i stawiane były u nas żądania: powszechności, równości, bezpośredniości i tajności głosowania.

Prawo wyborcze jest *powszechne* — gdy nad wyborem posłów głosować mogą wszyscy obywatele kraju, posiadający tak zwaną zdolność prawną.

Jest *równe*—gdy wszyscy wyborcy mają jednakowe prawa, zarówno co do wagi swojego głosu, jako też co do sposobu głosowania. Jest *bezpośrednie*—gdy każdy wyborca wprost sam głosuje na posła. Wreszcie, jest *tajne* — gdy głosowanie odbywa się w taki sposób, że tylko samemu wyborcy wiadomo, na kogo głos swój składa.

Prawo wyborcze do zapowiedzianej Dumy państwowej rosyjskiej uwzględnia ostatnią z wymienionych rękojmi: jest oparte na zasadzie tajnego głosowania. Natomiast nie jest powszechne, bo nie wszyscy obywatele kraju z niego korzystają; nie jest równe, bo przepisuje odrębny od normy ogólny sposób głosowania dla posiadaczów drobnej własności ziemskiej i dla robotników fabrycznych; nakoniec, nie jest bezpośrednie, bo, według obowiązującej ustawy wyborczej, najpierw odbywać się będą tak zwane «prawybory», to jest obiór właściwych „wyborców", a ci dopiero z pośród siebie posłów obiorą.

Pierwotna ustawa wyborcza z dnia 6 (19) sierpnia powoływała do uczestniczenia w wyborach względnie niewielką tylko część ludności. Następnie jednak ustawa dodatkowa z dnia 11 (24) grudnia znacznie upowszechniła prawa wyborcze, rozciągając je na daleko szersze koła ludności, które wykonania tych swoich praw bacznie teraz dopilnować powinny.

Kto u nas ma prawo wyborcze?

Na ogół prawyborcami, a przeto następnie i wyborcami mogą być u nas tylko mężczyźni, poddani Królestwa lub Cesarstwa, liczący w chwili ogłoszenia listy prawyborczej przynajmniej 25 lat wieku, jeśli przytem posiadają którykolwiek z wymienionych poniżej w rozdziale 4 ym i 6-ym warunków cenzusu wyborczego, i nie są wyłączeni od wyborów z przyczyn, przez ustawę przewidzianych. Wyłączeniom zaś takim ulegają:

a) osoby, kształcące się w zakładach szkolnych; b) wojskowi na służbie czynnej w armii lub flocie; c) bankruci i upadli, jeśli nie są przywróceni do czci kupieckiej; d) skazani sądownie za uchylanie się od wojska; e) skazani sądownie na złożenie z urzędu — w przeciągu trzech lat od daty takiego skazania; f) skazani, oddani pod sąd, lub pociągnięci do śledztwa bądź wogóle za czyny, zagrożone w kodeksie pozbawieniem lub ograniczeniem praw, albo wyłączeniem z urzędowania, bądź też w szczególności—za kradzież, oszustwo, przywłaszczenie, lichwę i ukrywanie albo kupno rzeczy kradzionych.

Nadto względnemu wyłączeniu od wyborów, bo usunięciu od udziału w nich tylko „w obrębie swojego urzędowania", ulegają gubernatorowie, wice-gubernatorowie i wszyscy urzędnicy policyjni.

Kto ma prawo wyborcze w miastach?

W miastach mają prawo wyborcze:

1) Wszyscy właściciele (i spółwłaściciele) lub dożywotnicy jakichbądź nieruchomości (domy, ogrody, place) w obrębie miasta położonych i opłacających jakiekolwiek podatki skarbowe lub miejskie,—jeżeli je posiadają przynajmniej już od roku, lub jeżeli je odziedziczyli po wstępnych w linii prostej (rodzicach albo dziadach).

2) Wszyscy przemysłowcy, kupcy i rzemieślnicy, którzy przynajmniej od roku posiadają w danem mieście zakład fabryczny lub przemysłowy, przedsiębiorstwo handlowe, sklep lub warsztat i opłacili za r. 1905 podatek handlowy lub przemysłowy.

3) Wszyscy ci dyrektorowie Towarzystw akcyjnych, członkowie rad zarządzających i komisyi rewizyjnych, prokurenci i subjekci, którzy lub za których przynajmniej od roku opłacono t. zw. podatek przemysłowy od zajęć osobistych w jakiejbądź wysokości.

4) Wszyscy, którzy za r. 1905 opłacili podatek mieszkaniowy w jakiejbądź wysokości.

5) Wszyscy (z wyjątkiem służby niższej i robotników) przynajmniej od roku w danem mieście zamieszkali, urzędnicy państwowi, społeczni i kolejowi, pobierający uposażenie lub emeryturę.

6) Wszyscy, którzy w Warszawie lub Łodzi przynajmniej od roku, chociażby w różnych z kolei domach, zajmują na własne imię mieszkanie— (bez względu na to, czy za opłatą, czy bezpłatnie), tj. wszyscy t. zw. „lokatorowie główni". (Sublokatorom cenzus od mieszkania nie służy; mogą i oni jednak mieć oczywiście prawo wyborcze z innego tytułu).

7) Mężowie i synowie właścicielek lub dożywotniczek nieruchomości, występujący na zasadzie przelanego na nich przez żonę lub matkę cenzusu z posiadania nieruchomości. *)

8) Synowie właścicieli lub dożywotników nieruchomości, mający takiż przelew prawa wyborczego, uczyniony przez ojca. **)

9) Nakoniec, robotnicy z fabryk i z warsztatów kolejowych stanowią osobną kuryę prawyborczą, ale tylko z gub. warszawskiej i piotrkowskiej i tylko z tych fabryk lub warsztatów, które zatrudniają conajmniej 50 robotników. Robotnicy z takich zakładów obierają osobnych pełnomocników: w fabrykach, liczących od 50 do 1,000 robotników - mężczyzn — jednego od całej fabryki, w fabrykach zaś liczniejszych—po jednym od każdego całego tysiąca robotników. Na pełnomocników obrani być mogą robotnicy, mający skończonych lat 25 i przynajmniej od pół roku pracujący w danym zakładzie. Tacy pełnomocnicy stają się prawyborcami robotniczymi i ze swojego grona obrać mają w Warszawie i w gubernii warszawskiej 7, a w Łodzi i gub. piotrkowskiej 21 wyborców.

Z powyższego zestawienia wynika, że dana osoba, z kilku naraz powodów może mieć prawo wyborcze i może przeto być zapisana do list prawyborców w różnych okręgach miejskich.

W takich razach prawyborca może potem dowolnie obrać sobie ten okręg miejski, w którym jego udział w akcyi wyborczej wyda mu się najpotrzebniejszym, czy to dla przeprowadzenia własnej kandydatury na wyborcę, czy też dla poparcia innych. Warto więc sobie to wielokrotne prawo wyborcze na wszelką potrzebę zapewnić. Jeśli zaś prawyborca, w kilku okręgach wyborczych zapisany, sam jednego z nich nie wybierze, natenczas będzie z urzędu wpisany na listę wyborczą w okręgu swojego zamieszkania.

Co w miastach uczynić należy dla dopilnowania swoich praw wyborczych?

Wiemy już, kto po miastach ma prawo wyborcze. Otóż praw tych każdy powinien sam dopilnować i, gwoli sprawdzenia ich lub zameldowania, należy zgłosić się natychmiast teraz do komisyi wyborczej okręgowej.

Dla uniknięcia wszelkich nieporozumień i wątpliwości trzeba w tym celu złożyć na piśmie w komisyi wyborczej właściwego okręgu (w Warszawie jest takich komisyi dwanaście) deklaracyę według wzoru, załączonego przy końcu obecnej rozprawki. Złożenie takiej deklaracyi jest wręcz niezbędne ze strony osób, mających korzystać z cudzego cenzusu wyborczego, to jest występujących w zastępstwie żony, matki, lub ojca—słowem, ze strony osób, wymienionych pod liczbami 7 i 8 wykazu, podanego powyżej w rozdziale 4 ym.

*) Gdy jest kilku spółwłaścicieli jednej nieruchomości, każdy z nich osobno ma prawo wyborcze.

**) Zaznaczamy odrazu, że taki przelew cenzusu wyborczego może mieć niezwykle ważne znaczenie praktyczne. Jeśli np. oboje małżonkowie mają pospołu nieruchomość miejską, to żona powinna swój cenzus wyborczy przekazać synowi, aby ten mógł głosować obok ojca. Zresztą przelew cenzusu wyborczego z tytułu własności nieruchomej może się przydać nawet osobie, mającej już prawo wyborcze z innego tytułu, bo pozwala jej na wzięcie udziału w akcyi wyborczej i przedwyborczej w tym właśnie okręgu, w którym jest to dla niej potrzebne lub pożądane (patrz o tem niżej).

Do deklaracyi zaś należy w tych wypadkach dołączyć sporządzone prywatnie, a poświadczone przez rejenta lub przez policyę oświadczenie właścicielki lub właściciela o przelaniu cenzusu wyborczego na męża lub syna, przyczem w poświadczeniu rejentalnem lub policyjnem powinno być stwierdzenie faktu, że osoba deklarująca jest posiadaczem danej nieruchomości.

Podobnież potrzebne jest złożenie zaraz w komisyi wyborczej deklaracyi na piśmie ze strony tych osób, których prawo wyborcze wypływa z zajmowania lokalu na własne imię. Tutaj, jako dowód, dołączyć trzeba albo kontrakt najmu mieszkania (z poświadczeniem podpisu przez rejenta lub policyę) albo, co bodaj prostsze, specyalne ad hoc świadectwo rządcy domu i policyi, stwierdzające zajmowanie osobnego lokalu, czas zamieszkiwania w danym domu, poddaństwo tutejsze lokatora i jego wiek od lat 25 ciu. Kto w ciągu roku zmieniał mieszkanie, powinien się uzbroić w świadectwa rządców z kilku domów—tak, ażeby udowodnić zajmowanie przez się lokalu na własne imię przez ciąg całego roku.

W imię dobra publicznego, właściciele i rządcy domów powinniby sami przez się świadectwa takie dla swych lokatorów wygotować, poświadczyć w policyi i lokatorom doręczyć. Wydrukowany blankiet ułatwi robotę, a kosztu niema, bo świadectwa takie, jak zresztą wszelkie wogóle papiery wyborcze, wolne są od stempla.

Dla sprawy publicznej, wszyscy do pracy przyłożyć się powinni, a praca ta jest tem konieczniejsza, że właśnie w sferze prawyborców z cenzusu mieszkaniowego ma się do czynienia z masą ludzi nieuświadomionych.

Co prawda, zresztą same komisye wyborcze zatroszczyć się powinny o ułożenie sobie list lokatorów głównych wprost przez policyę. (Instrukcya wyborcza lit. C., § 5) Mogą więc i muszą to czynić. Ale ludność nie powinna na to się spuszczać, bo niedokładność, przeoczenie lub bezradność wykonawców, zwłaszcza przy nagłości działania, mogą zrządzić wyborom szkody nieobliczone.

Z tych zaś względów, i prawyborcy miejscy wszystkich pozostałych kategoryj, wymienieni w naszym wykazie pod liczbami 1—5 (rozdział 4 ty) powinni złożyć w komisyach wyborczych deklaracye, z wyraźnem oznajmieniem w nich zasady swojego prawa wyborczego, bacząc, iżby ich do listy prawyborców zapisano, i w razie nastręczonej wątpliwości, składając wnet należyte praw swoich dowody.

Przy wadliwości informacyj policyjnych, zdarzyć się też może potrzeba udowodnienia swojego prawa wyborczego, płynącego z posiadania nieruchomości. Potrzebie tej zaradzi złożenie świadectwa z działu II hipoteki; jeśli zaś hipoteki nieruchomość nie ma, wypadnie złożyć kopię aktu nabycia. Kto nieruchomość (lub jej część) odziedziczył, a postępowanie spadkowe w hipotece nie jest zamknięte, ten chcąc w komisyi wyborczej udowodnić swoje prawo własności lub dożywocia, powinien złożyć świadectwo z działu II hipoteki (na stwierdzenie, że spadkodawca był danej nieruchomości właścicielem), świadectwo o ogłoszonem postępowaniu spadkowem, wreszcie akta stanu cywilnego, wywodzące własną legitymacyę do spadku. Rzecz kłopotliwa, ale też, niechybnie, dosyć wyjątkowa.

Zresztą w podobnych i wogóle we wszelkich zawilszych wypadkach łatwo jest w mieście zasięgnąć rady prawników, ile że ci zadeklarowali bezinteresowną pomoc fachową w całej sprawie wyborów.

Kto ma prawo wyborcze w okręgach wiejskich?

W okręgach wiejskich ordynacya obowiązująca rozróżnia dwojakie prawa wyborcze: jedne—szersze, nadające możność bezpośredniego udziału w prawyborach, to jest w głosowaniu na wyborców; drugie—ciaśniejsze, uprawniające wyborców tylko do obioru pełnomocników, którzy dopiero, łącznie z właściwymi prawyborcami, obrać mają wyborców. (Są to więc już t. z. wybory trzystopniowe).

Do pierwszej kategoryi prawyborców należą:

1) Właściciele *) lub dożywotnicy majątków, liczących nie mniej, niż 195 morgów (100 dziesięcin) obszaru, obciążonego podatkiem gruntowym, i posiadacze nadań górniczych i takiegoż obszaru, jeśli je posiadają przynajmniej już od roku, lub jeśli je odziedziczyli po wstępnych w linii prostej (rodzice, dziadowie).

2) Dzierżawcy lub administratorowie takich majątków, jeśli je dzierżawią, lub niemi zarządzają przynajmniej od roku.

3) Właściciele lub dożywotnicy domów i innych budowli wiejskich, oszacowanych do ubezpieczenia przynajmniej na 15.000 rb., a posiadanych przez nich samych przynajmniej od roku, lub odziedziczonych po wstępnych w linii prostej.

4) Mężowie i synowie właścicielek lub dożywotniczek dóbr ziemskich wskazanego powyżej obszaru, lub innych nieruchomości wiejskich, oszacowanych, jak wyżej, przynajmniej na 15,000 rubli, występujący wzamian żony lub matki, na zasadzie przekazanego sobie przez nie prawa.

5) Synowie właścicieli lub dożywotników tegoż rodzaju większych dóbr lub innych nieruchomości wiejskich, mający przelew prawa wyborczego, uczyniony przez ojca.

Prawa wyborcze drugiej kategoryi, otwierające możność uczestniczenia tylko w t. zw. zebraniach pierwiastkowych dla obioru pełnomocników, posiadają:

6) Właściciele i spółwłaściciele lub dożywotnicy wszelkich drobnych posiadłości wiejskich, a więc: włościanie, koloniści, młynarze, chałupnicy, ogrodnicy i t. p. — bez względu na wielkość i oszacowanie tego mienia, byleby je posiadali przynajmniej już od roku lub odziedziczyli po rodzicach lub dziadach.

7) Mężowie i synowie właścicielek lub dożywotniczek wszelkich drobnych posiadłości wiejskich, występujący wzamian żony lub matki na zasadzie przekazanego sobie przez nią prawa.

8) Synowie właścicieli lub dożywotników tegoż rodzaju drobnych posiadłości wiejskich, mający przelew prawa wyborczego, uczyniony przez ojca.

9) Administratorowie kościołów lub domów modlitwy wszelkich wyznań, o ile do kościołów tych lub do domów modlitwy należą jakiekolwiek grunta, a tem samem wszyscy proboszczowie rzymsko-katolicy.

10) W gub. warszawskiej i piotrkowskiej robotnicy w fabrykach i warsztatach kolejowych, zatrudniających przynajmniej 50 in robotników.

Rzecz oczywista, że wszystkie wyżej wymienione osoby mogą brać udział czy to w prawyborach na wyborców, czy w obiorze pełnomocników — tylko o tyle, o ile mają skończonych lat 25, należą do poddanych krajowych i nie są pozbawieni praw wyborczych, jak to już wyjaśniono na początku w rozdziale 3 im, gdy była mowa o tem, kto u nas ma prawo uczestniczenia w wyborach.

Wszyscy bez wyjątku powinni odrazu dopilnować, czy są zapisani do list prawyborców.

W szczególności zaś dzierżawcy i administratorowie majątków, oraz mężowie, przystępujący do wyborów wzamian swoich żon, i synowie, zastępujący matkę lub ojca, powinni natychmiast zgłosić się do miejscowej komisyi wyborczej z deklaracyami na piśmie, oznajmiającemi o ich prawach.

W tych deklaracyach trzeba wyłuszczyć, na czem się ich prawo wyborcze opiera, i załączyć dowody, usprawiedliwiające to prawo.

Dzierżawcy więc i administratorowie majątków złożyć powinni poświadczone bądź przez rejenta, bądź przez gminę, bądź przez sąd gminny, kopie swoich kontraktów dzierżawnych lub swoich pełnomocnictw do zarządu majątkiem, oraz zaświadczenie, że ich dzierżawa lub zarząd majątkiem trwają przynajmniej od roku.

Mężowie działający wzamian żon, oraz synowie, przystępujący do udziału w wyborach wzamian matki lub ojca, powinni załączyć poświadczone w ten sam sposób poświadczenie żony, matki lub ojca o tem, że mu swój cenzus wyborczy przekazują.

Posiadacze drobnej własności powinni oznajmić w urzędzie gminnym, że są już od roku właścicielami danej nieruchomości, lub że ją po rodzicach lub dziadach odziedziczyli.

Wreszcie proboszczowie powinni złożyć świadectwo, że przy parafii znajduje się grunt, do niej należący.

Właściwie, co do wszystkich drobnych właścicieli i co do proboszczów, prawa ich wyborcze powinny być uwzględnione z urzędu, ale w każdym razie trzeba sprawdzić w komisyach, czy to zrobiono. Natomiast prawa dzierżawców i administratorów, jako też prawa wyborcze mężów, działających w zastępstwie żon, i prawa synów, występujących w zamian matki lub ojca, upadną, jeśli ich natychmiast nie zameldować i nie poprzeć dowodami.

Wszyscy ludzie dobrej woli powinni i radą, i czynem dopomódz w dopilnowaniu i ziszczeniu tych praw.

Bez takiego skrzętnego spółdziałania, bez powszechnego poparcia sprawy wyborów i bez gorącego przejęcia się nią ze strony samej ludności, prawybory a następnie i same wybory mogłyby wypaść nader niepomyślnie.

Od tego trzeba się uchronić.

Wzór deklaracyi do komisyi wyborczej.

Do komisyi wyborczej.
okręgu miasta. . . . . . . (lub powiatu. . . . .)
NN. zamieszkałego
w . . . .

OŚWIADCZENIE.

Na zasadzie rozdziału VIII prawa z d. 11 (24) grudnia 1905 r., oraz §§ 4—7 instrukcyi, do tegoż prawa wydanej, oświadczam, że, mając lat. . . . wieku, będąc poddanym krajowym i nie podlegając żadnym wyłączeniom z art. 6 i 7 prawa z d. 6 (19) sierpnia 1905 r.,—chcę uczestniczyć w wyborach do Dumy państwowej w . . . . . okręgu wyborczym miasta . . . . (lub powiatu . . . . .) jako od r. . . . . (tu wymienić dokładnie zasadę posiadanego prawa wyborczego, np. jako posiadacz majątku NN, dzierżawca administrator, właściciel osady włościańskiej, właściciel kolonii, właściciel domu w mieście, właściciel fabryki, właściciel sklepu, subjekt Tow. akc., urzędnik, lokator, zajmujący mieszkanie na swoje imię, albo jako występujący wzamian żony lub matki, która przelała na mnie swój cenzus wyborczy z tytułu posiadanej nieruchomości itp.). Przy niniejszem załączam . . . .
Józef NN. syna Jana
(a dalej dokładnie wskazane miejsce zamieszkania). Dnia . . . . . stycznia 1906 roku.

PROGRAM POLITYCZNY.

„W tych dniach ogłoszono drukiem program nowej partyi politycznej „Polskiego stronnictwa konstytucyjno demokratycznego Ukrainy, Wołynia i Podola."

Program tej partyi — pisze dziennik — w ogólnych zasadach analogiczny jest z programem takiej samej partyi rosyjskiej i wyróżnia się od ostatniej tylko w niektórych szczegółach, uwarunkowanych wyłącznie warunkami historycznemi, prawnemi i bytu, w jakich znajduje się ludność polska kraju południowo-zachodniego. Wobec tych warunków, jak powiedziano w programie, polacy nie są kolonistami, lecz obywatelami stałymi kraju i dlatego zasadniczem hasłem partyi jest wierne służenie interesom kraju, na równi z pozostałymi jego obywatelami i obrona ich praw, narówni z własnemi.

Niektóre ustępy programu stronnictwa tego przytaczamy w skróceniu.

„Ustrój państwowy powinien być oparty na zasadach konstytucyjno-parlamentarnych, warunkujących możność dalszej ewolucyi do ulepszenia form polityczno prawnych. Wszystkie podstawy cenzusowe i klasowe wyborów do Dumy państwowej odrzucamy i będziemy obstawać przy głosowaniu powszechnem, równem, bezpośredniem i tajnem. Tylko taki system wyborów uznajemy za jedynie możliwy i zadość czyniący żądaniom

*) Gdy jest kilku spółwłaścicieli jednego majątku, każdy z nich z osobna ma prawo wyborcze, o ile przypadająca na niego część nie jest mniejsza od wskazanego dla tej kategoryi obszaru, t. j. od 195 morgów. W przeciwnym razie spółwłaściciele będą zaliczeni do prawyborców kategoryi drugiej.

sprawiedliwości; jako wyjątek, dopuszczamy jedynie dla ludności wiejskiej wybory dwustopniowe.

Odrzucając w zasadzie podział zaludniających kraj narodowości na uprzywilejowane i nieuprzywilejowane, wypróbowawszy sami ucisk narodowościowy, będziemy upierać się przy zupełnem zrównaniu praw wszystkich narodowości, kraj zaludniających. Dla terytoryów z odrębnościami narodowemi i kulturalnemi uznajemy za konieczną organizacyę autonomii i w pierwszym rzędzie żądamy dla Królestwa Polskiego autonomii z sejmem prawodawczym. Wogóle żądamy możliwie najszerszej decentralizacyi władzy prawodawczej i administracyi."

Szczególniejszą uwagę poświęcono sprawie drobnej własności włościańskiej, uznanej w programie za pierwszorzędną w kraju południowo-zachodnim, a uregulowanie jej za potrzebę palącą i niecierpiącą zwłoki. W tym celu stronnictwo uznaje za konieczne: 1) usunąć wszystkie przeszkody, tamujące rozwój kultury drobnego właściciela ziemskiego; 2) znieść służebności, szachownicę gruntów i t. p; 3) ustanowić drobną jednostkę ziemską; 4) ułatwić przesiedlanie się, udostępnić kredyt i t. d. Wogóle, w danej sprawie partya będzie dążyła do zadośćuczynienia rzeczywistej potrzebie ziemi pośród bezrolnej małoruskiej ludności wiejskiej t. j. włościan, czynszowników i t. d, przedewszystkiem z gruntów rządowych i koronnych, tudzież z prywatnych w drodze wywłaszczenia na koszt rządu, według rzeczywistego szacunku.

Do składu biura organizacyjnego „stronnictwa polskiego konstytucyjno demokratycznego Ukrainy, Wołynia i Podola" wybrano pp.: I. Sołtana, L. Knolla, S. Horwatha, E. Rogozińskiego i J Kraczkiewicza, z siedzibą w Kijowie.

Telegramy

Agencyi urzędowych.

— —

Petersburg, 16 stycznia. (P.). Z każdym dniem wzrasta znacznie liczba osób, zapisujących się w biurach wyborczych. W wigilię Nowego Roku do rady miejskiej przyszedł tłum i wywołał wiceprezydenta miasta, prosząc go o zapisanie do wyborów. Przeważają osoby, płacące podatek osobisty przemysłowy.

„Narod. Choziajstwo" donosi, że na specyalnej naradzie, pod przewodnictwem hr. Solskiego, prezes zakomunikował delegatom Kaukazu, że kwestya udziału przedstawicieli kaukaskich w Dumie państwowej jest zdecydowana. Przystąpiono do opracowania dodatkowych przepisów o wyborach na Kaukazie.

Petersburg, 16 stycznia. (P.) Dziś aresztowano radę delegatów robotniczych w całkowitym składzie 22 osób wraz z całą korespondencyą i dokumentami.

Moskwa, 16 stycznia. (P.) Dom bankierski Dżemgarowów otrzymał z Suszy na Kaukazie telegram następującej treści: „W ciężkich chwilach, gdy miasto jest całkowicie oblężone, trwa wymiana strzałów, lud cierpi głód, otrzymując produkty ze stacyi Jewłach, odległej o sto wiorst od Suszy, gdy dokoła panuje śmierć i nikt nie jest pewny jutra; zwracamy się do was, rodacy, byście donieśli o położeniu naszem rządowi i ulżyli naszym cierpieniom". Podpisał telegram prezes komisyi wyborczej Szachnazarow.

Kijów, 16 stycznia. (P.) Na bazarze Siennym jakiś młodzieniec w uniformie studenckim przyszedł do sklepu po kupno kajetów, gdy w sklepie był tylko sam gospodarz, zadał mu ranę ciężką sztyletem, ukradł rb. 500 i uciekł. Wyszedł pierwszy numer „Swoboda i prawo", organ stronnictwa konstytucyjno-demokratycznego.

Mińsk, 16 stycznia. (P.) Z powodu odmowy dalszego udziału w Związku służby kolejowej, miejscowy komitet Związku rozwiązano.

Kowno, 16 stycznia. (P.) Z powodu braku popytu i kredytu, niektóre poważne firmy przemysłowe zostały zamknięte. Fabryki i zakłady ograniczają liczbę godzin pracy, gdyż z powodu strejków zebrała się ogromna ilość materyałów zapasowych.

Saratów, 16 stycznia. (P.) Partya konstytucyjno demokratyczna wydała odezwę, wzywającą prawyborców, aby nie uchylali się od wyborów.

Kremieńczug, 16 stycznia. (P.) Na zebraniu członków dumy miejskiej postanowiono przyłączyć się do związku „30-go października".

Penza 16 stycznia. (P.) Na ulicy Puszkarewskiej, trzema strzałami z rewolweru zabito naczelnika 78 ej dywizyi piechoty, generała Lisowskiego. Zabójcy nie wykryto.

Tyflis, 16 stycznia. (P). Podług otrzymanych wiadomości na stacyi Naraszin tatarzy zabili 7 ormian, gubernator erywański posłał tam wojsko celem zaprowadzenia porządku. Szuszińskie ormianki posłały do żony namiestnika telegram z prośbą o obronę przeciwko tatarom i ochronę przeciw zimnu i głodowi.

Z powodu wzmocnionego ruchu rewolucyjnego w pow. guryjskim i duszeskim ogłoszono stan wojenny. Stacye batumskiego rejonu do Tyflisu zajęte są przez wojska, które posuwają się w stronę Michajłowa.

Borżom, 16 stycznia (P). Niektóre stacye zostały zniszczone przez włościan. Tunel Suramski zatarasowany został dwoma pociągami bez ludzi, wysłanemi z obu stron tunelu. W stronę Kutaisu wysłano wojsko z trzech stron.

Piatigorsk, 16 stycznia. (P). W mieście ogłoszono o przybyciu płastuńskiego batalionu kozaków. Oczekiwane jest ogłoszenie stanu wojennego.

Rzym 16 stycznia. (P) Sesya parlamentu otwarta będzie jutro.

DZIENNE.

Petersburg 17 stycznia (P.) Minister spraw wewnętrznych pozwolił na zebranie w Petersburgu wszechpaństwowego zjazdu delegatów partyi konstytucyjno-demokratycznej. Zjazd odbędzie się dnia 18 stycznia.

Petersburg, 17 stycznia. (P). W bursie uniwersyteckiej przy rewizyi, jak głoszą doniesienia urzędowe, znaleziono różne pociski, karabiny, bagnety, rewolwery i inne naboje oraz broszury rewolucyjne przeważnie partyi socyal-rewolucyjnej. Aresztowano 6 studentów, przeciw którym wszczęto śledztwo formalne.

Petersburg, 17 stycznia (R). Komendant zbiorowej kaukaskiej dywizyi kozaków generał major Karcew, za odznaczenie się w wojnie japońskiej awansowany został na generał lejtenanta.

Petersburg, 17 stycznia (R) W Petersburgu stan wojenny nie będzie wprowadzony z tego względu, że w Petersburgu nie przewiduje się masowych nieporządków. Spokój w mieście zupełnie zabezpieczony.

Śledztwo w sprawie poddania Portu Artura zakończy się w lutym. W tych dniach zeznawać będzie były komendant twierdzy generał-lejtenant Smirnow.

Petersburg, 17 stycznia (R). Krążą pogłoski, że generał adjutant Liniewicz polecił generałowi Renenkampfowi przywrócenie zupełnego porządku na kolejach żelaznych chińskiej i zabajkalskiej

Wilno, 17 stycznia (R) Byłemu naczelnikowi kraju generałowi Freze nadano tytuł obywatela honorowego miasta Wilna.

Kowno, 17 stycznia. (R). Wrogie usposobienie włościan litewskich względem rosyjskich nauczycieli, według telegraficznych wiadomości, słabnie. Nieprzyjacielskie ucieczki ustały.

Mitawa, 17 stycznia. (R). Podczas rewizyi podróżnych, przybyłych do Windawy na parostatku z Rygi, spostrzeżono pasażera, wynoszącego 4 kosze, zatrzymano go. Okazało się, że w koszach były nielegalnie drukowane wydawnictwa w języku łotyskim.

Niższy Nowogród 17 stycznia. (R). Skonfiskowano pierwszy numer «Utra», organu socyal-demokratycznej partyi. Redaktor zaaresztowany. Drukarnia chwilowo zamknięta. Właściciel uległ karze grzywien.

Sewastopol, 17 stycznia (R). Przybyła komisya z prezesem admirałem Dikowem dla przeprowadzenia śledztwa w sprawie rozruchów w portach morza Czarnego.

Starokonstantynów, 17 stycznia (P). Rozpoczęte przed dwoma miesiącami wrzenie wśród włościan w miasteczku Kulczyn w związku z ich pretensyami do działków gruntu z posiadłości miejscowego obywatela ks. Wołkońskiego doprowadziło wczoraj do rąbania drzewa w lesie obywatelskim. Tłum rozegnała secina kozaków. Aresztowano 3 włościan i geometrę prywatnego, który dokonywał pomiaru ziemi.

Libawa, 17 stycznia (P) Na posiedzeniu rady miejskiej dokonano wyboru członków do komisyi wyborczych miejskich dla przeprowadzenia wyborów do Dumy państwowej. Zorganizowano cztery komisye. Wyborcy żydzi. Do robót przygotowawczych wybrano komitet, złożony z 30 osób

Tyflis, 17 stycznia (P) Uwolniono od służby za podżeganie pewnego bezrobocia zastępcę naczelnika kolei zakaukaskiej Rachmanina, naczelnika parowozów Wastenburga, zawiadowcę stacyi Kozlińskiego. W ostatnich czasach zauważono masowy wyjazd do gubernii wewnętrznych

Paryż, 17 stycznia (P.) Deputowani i senatorowie zebrali się dziś w znacznej liczbie w pałacu luksemburskim, aby dopełnić przedwstępnego wyboru prezydenta rzeczypospolitej, przyczem Fallières otrzymał 416 głosów, Dumer 167, na innych zaś kandydatów podano 114 głosów. Fallieres, otrzymawszy większość głosów na zebraniu w pałacu luksemburskim, ogłoszony został za kandydata republikanów. Po ukończeniu głosowania w biurze grup republikańskich obie izby wznowiły posiedzenie.

Orenburg, 17-go stycznia (R). Tygodniowa «Orenburska gazeta» wychodzi codziennie. Kierunek konstytucyjno-demokratyczny.

Rozkład pociągów.

Zimowy.

Kolej Fabryczno-Łódzka.

Odchodzi z Łodzi: a) 7.10, b) 12.05, c) 1.38 d) 3.15, e) **6.10**, f) **8.50**, g) **12.30**.

Przychodzą do Łodzi: h) 7.45, k) 9.30, l) 10.15, m) 3.40, n) 5.22, o) **8 20**, p) **11.00**, r) **4.35**.

Kolej Warszawsko-Kaliska

Odchodzą do Kalisza: o g. 6.35, 11.46, 4.40, **do Warszawy:** o godzinie 9.30, 3.08. **Przychodzą z Kalisza:** o godz. 9.17, 2.58, **6.35**.

—?—

1555.

Dyrekcya Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi.

podaje do powszechnej wiadomości, że niżej wyszczególnione nieruchomości w m. Łodzi położone, z powodu niezapłacenia raty majowej 1905 roku, wystawione zostały na sprzedaż przez publiczne licytacye, odbywać się mające od godz. 11 z rana w kancelaryi wydziału hypotecznego przy ul. Średniej pod № 427 w m. Łodzi, przed wyznaczonymi notaryuszami, a mianowicie:

1) Pod № 29 przy ulicy św. Jakóba, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 5,200; od której zaległość wynosi rubli 270 kop. 35, vadium do licytacyi złożyć się mające wynosi rb. 1,040; licytacya rozpocznie się od sumy rb. 7,800; termin sprzedaży wyznaczono na d. (18 kwietnia) 1 maja 1906 roku przed notaryuszem Waleryanem Ryfińskim.

2) pod № 35 przy ulicy św. Jakóba, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 15,000, od której zaległość wynosi rubli 510, vadium do licytacyi złożyć się mające wynosi rb. 3,000, licytacya rozpocznie się od sumy rb. 22,500; termin sprzedaży wyznaczono na dzień (18 kwietnia) 1 maja 1906 rokuprzed notaryuszem Józefem Żyżniewskim.

3) pod № 47g przy ul. Pasaż Szulca, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 34,000, od której zaległość wynosi rb. 1282 kop. 11, vadium do licytacyi złożyć się mające wynosi rubli 6,800, licytacya rozpocznie się od sumy rb. 51,000, termin sprzedaży wyznaczono na d. (18 kwietnia) 1 maja 1906 roku przed notaryuszem Konstantym Mogilnickim.

4) pod № 47R przy ulicy Pańskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 31,000, od której zaległość wynosi rb. 961, vadium do licytacyi złożyć się mające wynosi rb. 6,200; licytacya ropocznie się od sumy rb. 46,500; termin sprzedaży wyznaczono na dzień (18-go kwietnia) 1 maja 1906 roku przed notaryuszum Władysławem Jonszerem.

5) pod № 47ad przy ulicy Pasaż Szulca, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 26,000, od której zaległość wynosi rb. 884, vadium do licytacyi złożyć się mające wynosi rb. 5,200, licytacya rozpocznie się od sumy rb. 39,000; termin sprzedaży wyznaczono na dzień (18 kwietnia) 1 maja 1906 roku przed notaryuszem Juliuszem Gruszczyńskim.

6) pod № 47fa przy ulicy Pasaż Szulca, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 35,000, od której zaległość wynosi rb. 1190, vadium do licytacyi złożyć się mające wynosi rubli 7,000; licytacya rozpocznie się od sumy rb. 52,500; termin sprzedaży wyznaczono na dzień (18 kwietnia) 1 maja 1906 r. przed notaryuszem Józefem Grabowskim.

7) pod № 58a przy ulicy Aleksandryjskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 10,000, od której zaległość wynosi rb. 327 kop. 50, vadium do licytacyi złożyć się mające wynosi rb. 2,000, licytacya rozpocznie się od sumy rb. 15,000, termin sprzedaży wyznaczono na dzień (18 kwietnia) 1 maja 1906 roku przed notaryuszem Wiktorem Sarosiekiem.

8) pod № 125 przy ulicy Drewnowskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 6,300, od której zaległość wynosi rb. 314 kop. 30, vadium do licytacyi złożyć się mające wynosi rb. 1,260; licytacya rozpocznie się od sumy rb. 9,450; termin sprzedaży wyznaczono na dzień (18 kwietnia) 1 maja 1906 r. przed notaryuszem Feliksem Rybarskim.

9) pod № 126 przy ulicy Drewnowskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 9,200, od której zaległość wynosi rb. 492 kop. 64, vadium do licytacyi złożyć się mające wynosi rubli 1,840, licytacya rozpocznie się od sumy rb. 13,800; termin sprzedaży wyznaczono na dzień (18 kwietnia) 1 maja 1906 r. przed notaryuszem Eugeniuszem Trojanowskim.

10) pod № 171d przy ulicy Brzezińskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 13,000, od której zaległość wynosi rb. 425 kop. 75, vadium do licytacyi złożyć się mające wynosi rb. 2,600, licytacya rozpocznie się od sumy rb. 19,500; termin sprzedaży wyznaczono na dzień (19 kwietnia) 2 maja 1906 r. przed notaryuszem Waleryanem Ryfińskim.

11) Pod № 232/96 przy ulicy Nowomiejskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 43,000, od której zaległość wynosi rubli 1,462, vadium do licytacyi złożyć się mające wynosi rb. 8,600, licytacya rozpocznie sie od sumy rb. 64,500; termin sprzedaży wyznaczono na dzień (19 kwietnia) 2 maja 1906 roku przed notaryuszem Józefem Żyżniewskim.

12) Pod № 241 przy Nowym Rynku, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 23,000, od której zaległość wynosi rubli 753 kop. 25, vadium do licytacyi złożyć się mające wynosi rubli 4,600, licytacya rozpocznie się od sumy rb. 34,500; termin sprzedaży wyznaczono na dzień (19 kwietnia) 2 maja 1906 roku przed notaryuszem Konstantym Mogilnickim.

13) pod № 250a przy ulicy Cegielnianej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 9,600, od której zaległość wynosi rb. 467 kop. 60, vadium do licytacyi złożyć się mające wynosi rb. 1,920, licytacya rozpocznie się od sumy rb. 14,400; termin sprzedaży wyznaczono na dzień (19 kwietnia) 2 maja 1906 r. przed notaryuszem Władysławem Jonszerem.

15) pod № 271aa przy ul. Cegielnianej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 29,200, od której zaległość wynosi rubli 992 kop. 80, vadium do licytacyi złożyć się mające wynosi rubli 5,840, licytacya rozpocznie się od sumy rb. 43,800; termin sprzedaży wyznaczono na dzień (19 kwietnia) 2 maja 1906 r. przed notaryuszem Józefem Grabowskim.

16) pod № 272b przy ulicy Cegielnianej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 16,200, od której zaległość wynosi rb. 502 kop. 20, vadium do licytacyi złożyć się mające wynosi rubli 3,240, licytacya rozpocznie się od sumy rb. 24,300, termin sprzedaży wyznaczono na dzień (19 kwietnia) 2 maja 1906 r. przed notaryuszem Wiktorem Sarosiekiem.

17) pod № 320bbb przy ulicy Konstantynowskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 46,800, od której zaległość wynosi rb. 2,488 k. 28, vadium do licytacyi złożyć się mające wynosi rb. 9,360, licytacya rozpocznie się od sumy rb. 70,200; termin sprzedaży wyznaczono na dzień (19 kwietnia) 2 maja 1906 roku przed notaryuszem Feliksem Rybarskim.

18) pod № 320abr przy ulicy Leszno, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 34,600, od której zaległość wynosi rb. 3,048 kop. 60, vadium do licytacyi złożyć się mające wynosi rubli 6,920, licytacya rozpocznie się od sumy rb. 51,900, termin sprzedaży wyznaczono na dzień (19 kwietnia) 2 maja 1906 r. przed notaryuszem Eugeniuszem Trojanowskim.

19) pod № 321ea przy ulicy Konstantynowskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rubli 28,000, od której zaległość wynosi rb. 930 k. 25, vadium do licytacyi złożyć się mające wynosi rubli 5,600; licytacya rozpocznie się od sumy rb. 42,000, termin sprzedaży wyznaczono na dzień (20 kwietnia) 3 maja 1906 roku przed notaryuszem Waleryanem Ryfińskim.

20) pod № 321bbi przy ulicy Konstantynowskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 38,000, od której zaległość wynosi rubli 1,292, vadium do licytacyi złożyć się mające wynosi rb. 7,600, licytacya rozpocznie się od sumy rb. 57,000; termin sprzedaży wyznaczono na dzień (20 kwietnia) 3 maja 1906 roku przed notaryuszem Józefem Żyżniewskim.

(Dalszy ciąg na str. 8).

21) Pod № 388 przy ulicy Średniej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 18,000, od której zaległość wynosi rb. 1198 kop. 79 vadium do licytacyi złożyć się mające wynosi rubli 3600, licytacya rozpocznie się od sumy rb. 27,000, termin sprzedaży wyznaczono na dzień (20 kwietnia) 3 maja 1906 roku przed notaryuszem Konstantym Mogilnickim.

22) Pod № 390a przy ulicy Średniej obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 15,200, od której zaległość wynosi rb. 1532 kop. 53 vadium do licytacyi złożyć się mające wynosi rubli 3,040, licytacya rozpocznie się od sumy rb. 22800; termin sprzedaży wyznaczono na dzień (20 kwietnia) 3 maja 1906 r. przed notaryuszem Władysławem Jonszerem.

24) pod № 754 przy ulicy Piotrkowskiej obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 51,000, od której zaległość wynosi rb. 1734 vadium do licytacyi złożyć się mające wynosi rb. 10,200 licytacya rozpocznie się od sumy rb. 76,500; termin sprzedaży wyznaczono na dzień (20 kwietnia) 3 maja 1906 r. przed notaryuszem Wiktorem Sarosiekiem.

25) Pod № 773b przy ulicy Promenada obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 60,000, od której zaległość wynosi rubli 1860 vadium do licytacyi złożyć się mające wynosi rb. 12,000;licytacya rozpocznie się od sumy rb. 90,000; termin sprzedaży wyznaczono na dzień (20 kwietnia) 3 maja 1906 r. przed notaryuszem Feliksem Rybarskim.

26) pod № 792M przy ulicy Luizy obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 5,500, od której zaległość wynosi rb. 235 k. 88, vadium do licytacyi złożyć się mające wynosi rb. 1,100, licytacya rozpocznie się od sumy rb. 8,250, termin sprzedaży wyznaczono na dzień (20 kwietnia) 3 maja 1906 r. przed notaryuszem Eugeniuszem Trojanowskim.

27) pod № 796d przy ulicy Pańskiej obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 35,000, od której zaległość wynosi rb. 1190, vadium do licytacyi złożyć się mające wynosi rb. 7,000, licytacya rozpocznie się od sumy rb. 52,500 termin sprzedaży wyznaczono na dzień (21 kwietnia) 4 maja 1906 r. przed notaryuszem Walerjanem Ryfińskim.

28 pod № 803e przy ulicy Lipowej obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 30,000, od której zaległość wynosi rb. 1140 kop 57 vadium do licytacyi złożyć się mające wynosi rb. 6,000, licytacya rozpocznie się od sumy rb. 45,000, termin sprzedaży wyznaczono na dzień (21 kwietnia) 4 maja 1906 r. przed notaryuszem Józefem Żyżniewskim.

29) pod № 817d przy ulicy Łąkowej obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 6,200, od której zaległość wynosi rb. 431 kop. 81 vadium do licytacyi złożyć się mające wynosi rb. 1,240, licytacya rozpocznie się od sumy rb. 9,300, termin sprzedaży wyznaczono na dzień (21 kwietnia) 4 maja 1906 r. przed notaryuszem Konstantym Mogilnickim.

30) Pod № 839b przy ulicy Długiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 15,500, od której zaległość wynosi rb. 680 kop. 50, vadium do licytacyi złożyć się mające wynosi rubli 3,100 licytacya rozpocznie się od sumy rb. 23,250; termin sprzedaży wyznaczono na dzień (21 kwietnia) 4 maja 1906 roku przed notaryuszem Władysławem Jonszerem.

31) Pod № 902b przy ulicy Słowiańskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 8,000, od której zaległość wynosi rubli 318, vadium do licytacyi złożyć się mające wynosi rubli 1,600, licytacya rozpocznie się od sumy rb. 12,000; termin sprzedaży wyznaczono na dzień (21 kwietnia) 4 maja 1906 roku przed notaryuszem Juliuszem Gruszczyńskim.

32) pod № 902ż przy ulicy Słowiańskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 7,000, od której zaległość wynosi rubli 474 kop. 88, vadium do licytacyi złożyć się mające wynosi rb. 1,400, licytacya rozpocznie się od sumy rb. 10,500; termin sprzedaży wyznaczono na dzień (21 kwietnia) 1906 roku przed notaryuszem Władysławem Jonszerem.

33) Pod № 1089a przy ulicy Mikołajewskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rub. 27,100, od której zaległość wynosi rubli 1221 kop. 02, vadium do licytacyi złożyć się mające wynosi rb. 5,420, licytacya rozpocznie się od sumy rb. 40,650; termin sprzedaży wyznaczono na dzień (21 kwietnia) 4 maja 1906 roku przed notaryuszem Wiktorem Sarosiekiem.

34) pod № 1276ab przy ul. Rokicińskiej obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 10,000, od której zaległość wynosi rubli 510, vadium do licytacyi złożyć się mające wynosi rb. 2,000, licytacya rozpocznie się od sumy rb, 15,000; termin sprzedaży wyznaczono na dzień (21 kwietnia) 4 maja 1906 r. przed notaryuszem Feliksem Rybarskim.

35) Pod № 1358 przy ulicy Dzielnej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 14,000, od której zaległość wynosi rubli 634 kop. 50, vadium do licytacyi złożyć się mające wynosi rb. 2,800, licytacya rozpocznie się od sumy rb. 21,000; termin sprzedaży wynaczono na dzień (21 kwietnia) 4 maja 1906 roku przed notaryuszem Eugeniuszem Trojanowskim.

36) pod № 1400 przy ulicy Cegielnianej, obciążona pożyczka Towarzystwa rb. 38,700, od której zaległość wynosi rubli 1,874 kop. 41, vadium do licytacyi złożyć się mające wynosi rubli 7,740; licytacya rozpocznie się od sumy rb. 58,050; termin sprzedazy wyznaczono na dzień (24 kwietnia) 7 maja 1906 roku przed notaryuszem Konstantym Mogilnickim.

37) pod № 1577 | 8 przy ulicy Pasaż Szulca, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 30,200, od której zaległość wynosi rubli 1986 kop. 43, vadium do licytacyi złożyć się mające wynosi rb. 6,040; licytacya rozpocznie się od sumy rb. 45,300; termin sprzedaży wyznaczono na dzień (24 kwietnia) 7 maja 1906 r. przed notaryuszem Władysławem Jonszerem.

Łódź, dnia (2) 15 stycznia 1906 roku. 60

Zarząd drogi żelaznej Fabryczno-Łódzkiej

niniejszem zawiadamia wysyłających ładunki, że na stacyi towarowej Łódź Fabryczna zalegają nie wykupione przez odbiorców towary, które przybyły w m. październiku i listopadzie 1905 r. za frachtami: Rostów Jek. 11383 jedwabny towar, I. Aptekman; Władymir 11000 wełniane wyroby, M. A. Jegorow; Moskwa tow. M. Br. 69644 papier pakowy, Z. Persie; Moskwa tow. M. Br. 68484 odpadki przędzy bawełnianej, K. Suslinikow; Moskwa tow. M. Br. 68527 przędza bawełniana, Z Persie; Moskwa tow. 68251 cukiernicze wyroby, Ejnem; Moskwa tow. 66515 rękodzielnicze wyroby, D. Długacz; Moskwa tow. 66394 zegary, Zygel; Kijów 9241 cukiernicze wyroby, W. Jefimow; Szostka M. K. W. 2837 sukno, Sałogub dla Rozina; Witebsk 28298 i 28297 rękodzielnicze wyroby, S. Szejnfinksel; Witebsk 28223 obrzynki sukienne, Majer Rudo; Ryga 82521 linoleum „Prowodnik“; Dźwińsk tow. S. p. W. 35043 rękodzielnicze wyroby, Wowsi i Mersz; Petersburg tow. S. p. W. 148064 barchan, Woronin, Lutsz i Czerszer; Petersburg 146748 i 147977 przędza wełniana, M. Altszuler; Petersburg 146064 obrzynki sukienne, I. Zyw; Borowiczi Mik. 24041 wełniane towary, F. Baranow; Pietrowsk sor. R. Ur. 15547 rękodzielne wyroby, Markin; Pokrowskaja Słoboda 19979 rękodzieln. wyroby, Pfejer dla Ginzburga; Wolsk 3827 sukno, N. S. Meńkow; Rogań 683 gumowe przykrywki, S. Cetlin; Zwenigorodka 3844 rękodzielnicze wyroby, S. Umanow; Umań 9878 rękodzielnicze wyroby, I. Grodlewski; Łuck 8558 sukno, A. Marszałkowicz; Warszawa m. 99262 produkt chemiczny, Warszawski skład nowości; Warszawa m. 100288 lustra, Endewelt; Warszawa m. 100608 żelatyna, Kuczbarski; Warszawa m. 102034 bawełniane wyroby, Rudowski; Warszawa m. 102478 metalowe wyroby Obrendart; Warszawa m. 102617 koperty, Gerlicz dla Maszlanki; Warszawa 102697 skóry wyprawione, Selajen; Warszawa m. 102756 rękodzielnicze wyroby, Nef; Bielec 3612 wata wełniana, Warzer; Białystok 6256 wełniane towary, D. M. Solnicki; Warszawa S. p. W. 17629, 17627 i 17628 książki, G. Rozenblat; Siedlce 978 obuwie, Skalimowicz; Włocławek 1919 pierniki, R. Rohe; Pruszków 1671 blacha, Tyllmanow T-wo; Granica 11675 i 11426 części maszyn i azbestrowe wyroby, Goldlust i S-ka; Warszawa pos. W. 23946 perfumy, A. Rallet i S-ka; Warszawa pos. 23846 czekolada, Riese i Piotrowski; Warszawa pos. perfumy, Z. Morzycki i S-ka; Warszawa pos. 23552 tektura, Kunicki dla J. Kriumicza; Warszawa pos. 23357 politura, D. Sztykgold; Bierestowica 786 skórzany towar, S. Liberman; Wielikokniażeskaja 164 rękodzielnicze wyroby, Kisielew; Kursk m, 6456 książki, K. Woźniak; Warszawa W. 89873 i 89872 mączka „Nestla“ dla dzieci, L. Czyński; Warszawa 89711 groch polny, Lipszowicz i S-ka; Warszawa 89696 groch polny, Frendzel i S-ka; Warszawa 89644 skóry baranie, Burdus; Warszawa 89597 naczynia kuchenne, M. Prynes; Warszawa 89540 wełna owcza, G. Raabe; Warszawa 88568 naczynia szklane, H. Fiszman; Warszawa 89444 skóry wyprawione, Z. Wajnman; Warszawa 89440 obtzynki sukienne, G. Szeftel; Warszawa 88421 wyroby blaszane, Brauman, Cwirko i S-ka; Białystok 70824 i 69379 wyroby tabaczne, I. Janowski; Białystok 70632, 70631 i 70549 towary wełniane, D. Solnicki; Białystok 69740, 69483 i 69377 towary wełniane, G. Wygodzka; Białystok 69698 towaty wełniane, D. M. Solnicki; Białystok 69337, 68931 i 68677 skóry wyprawione, J. Rabinowicz; Bałystok 69096 i 69095 wełna sztuczna, A. Ławski; Anc 2365, 2364 i 2363 wyroby rękodzielnicze, Jakóbson; Anc 2353 i 2354 wyroby rękodzielnicze, Izakson; Bałta 2137 wyroby rękodzielnicze, M. Lando; Odesa tow. 121224 chałwa, Duwardżoglu; Knyszin 1318 wełna sztuczna, J. Ajzenberg; Krzemieniec 7760 wełna, M. Rojt; Berdyczów 31377 wyroby rękodzielnicze, B. Magazanik; Kijów 104554 towary sukienne, E. Buzik; Niemirów 4604 wyroby tabaczne, I. Landau; Lejpcygskaja 916 wino, Goldin; Brześć 19162 oliwa oczyszczona, M. Wenig; Aleksandrów 46436 części maszyn, E. Fejgenbaum; Aleksandrów 46107 gips, Gerhard i ..er; Ryga I 34625 książki, G. Jurjewicz dla A. Słomnickiego; Ryga I 34607 książki, G. Jurjewicz; Ługańsk 1398 towary wełniane, A. S. Popow dla A. Amsterdama; Petersburg pos. S. P. W. 44523 i 44307 książki, Tow. „Proswieszczenie“; Petersburg 40458 książki, Br. Baszmanowy; Granica 5482, 5503 i 11545 jedwab surowy i wyroby żelazne, Agentura celna; Aleksandrów 46922 części maszyn, Agentura celna; Aleksandra 47922 części maszyn, Agentura celna; Dąbrowa 46106 żelazo, L. Borkowski; Częstochowa 59005 kryolit, Akc. Tow. Zakładów chemicznych; Częstochowa 58775 towar apteczny, Z. Sawadzki; Kalisz 4533 kardy, J. Lew; Skierniewice 1285 krochmal kartoflany, L. Okrędzki; Włocławek 13658 koszyki, Ziółkowski; Noworadomsk 14732, 14731, 14729, 14727, 14654 i 14638 meble gięte, Br. Thonet; Noworadomsk 14... wyroby rękodzielnicze, Akc. T-wo J. I. Kon; Warszawa W. 90388 wyroby rękodzielnicze, J. Kabak; Warszawa W. 90320 bakalie, J. Zbrożek; Warszawa 90315 wino szampańskie, J. Herman i S-ka; Warszawa 89342 koszyki, Ch. Łask; Warszawa W. 90298 lakier spirytusowy, M. Rotenberg; Warszawa 90277 naczynia szklane, H. Fiszman; Warszawa 90275 mydło, R. Wildt; Warszawa 90263 wyroby żelazne, Kłobukowski; Warszawa 89251 wyroby rękodzielnicze, J. Kaabak; Warszawa 90137 bakalie, M. Lipiec; Warszawa 90129 pieprz, I. Niemcowicz; Warszawa 90107 wyroby wełniane, W. Zaborowski i S-ka; Warszawa 88155 wódki słodkie, F. Kobyliński; Białystok 69284 wełna sztuczna, Helersztejn.

Jeżeli wyżej wyszczególnione towary nie będą przez odbiorców przyjęte w terminie 3 miesięcznym od dnia niniejszego ogłoszenia, to takowe będą sprzedane z głośnej licytacyi na zasadzie § 40 i 90 Ogólnej Ustawy Rosyjskich dróg żelaznych. 59—3—2

W tłoczni „Rozwoju“, Przejazd № 8. Redaktor i Wydawca W. Czajewski.